

**Sygn. akt: I C 286/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Ewa Oknińska
Protokolant:	p.o. sekretarz sądowy Paula Łożyńska

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

**przeciwko L. S.**

**o zapłatę**

I. uchyla nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 1 grudnia 2017 roku, sygn. akt(...)

i oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanej L. S. kwotę 11 317 zł tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w O. kwotę 500 zł tytułem kosztów sądowych.

Sędzia Ewa Oknińska

Sygn. akt I C 286/18

## UZASADNIENIE

**Powód (...) Bank (...) S.A. w W.** (w dalszej części: Bank) wniósł o zasądzenie od pozwanej L. S. kwoty 115.763,52 CHF, na którą składa się:

- 110.483,98 CHF należności głównej wraz z dalszymi umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, jednak nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych od dnia 18 października 2017 r. do dnia zapłaty,

- 5.277,30 CHF tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 16 % od dnia 28 kwietnia 2014 r. do dnia 08 października 2014 r. , w wysokości 12 % od dnia 09 października 2014 r. do dnia 05 marca 2015 r. oraz w wysokości 10 % od dnia 06 marca 2015 r.,

- 2,24 CHF tytułem kosztów, opłat i prowizji bankowych.

Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że bank łączyła z pozwaną umowa k. (...)w (...) nr (...) z dnia 19 marca 2008 r. Bank wskazał, że wierzytelność jest wymagalna i mimo wezwania do zapłaty, pozwana nie uregulowała należności.

/pозew k. 3-4/

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 1 grudnia 2017 r. Sąd nakazał pozwanej, aby zapłaciła na rzecz powoda kwotę 115.763,52 CHF wraz z umownymi odsetkami liczonymi od kwoty 110.483,98 CHF w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, jednak nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych od dnia 18 października 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5.085 zł tytułem kosztów procesu (k. 15).

**Pozwana L. S.** wniosła zarzuty od nakazu zapłaty, zaskarżając nakaz zapłaty w całości. Wniosła o uchylenie nakazu zapłaty, oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że bank nie udowodnił zasadności swojego roszczenia co do zasady i wysokości. Z ostrożności zakwestionowała istnienie ważnego stosunku prawnego, zawierającego wiążące dla pozwanej jako konsumentki postanowienia umowne (k. 23-25).

W piśmie z dnia 29 czerwca 2018 r. pozwana zarzuciła nieważność umowy z dnia 4 czerwca 2007 r., albowiem:

- zachodzi sprzeczność umowy z art. 69 ust 1 i ust.2 ustawy Prawo bankowe, przedmiotowa umowa nie jest umową kredytu walutowego, nie określono kwoty i waluty kredytu, (przy przyjęciu bowiem złotowego charakteru przedmiotowej umowy, nie została określona kwota kredytu w walucie polskiej),

- zachodzi sprzeczność umowy z art. 358 § 1 k.c. , który na dzień zawarcia umowy nie zezwalał na wyrażenie świadczenia w walucie obcej,

-zachodzi sprzeczność umowy kredytu z art. 353<sup>1</sup> k.c. i zasadami współżycia społecznego, albowiem Bank nie przedstawił rzetelnej informacji na temat mechanizmu działania kredytu denominowanego w (...) i ryzyka kursowego,

- postanowienia umowne dotyczące waloryzacji kredytu do waluty (...) mają charakter abuzywny, gdyż zastrzegają powodowi prawo do dowolnego kształtowania wysokości kursu waluty, według którego rozliczano wypłacone środki i raty kredytu, nadto nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwaną i kształtują jej prawa i obowiązki sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interes jako konsumenta, w umowie nie wskazano sposobu ustalania obowiązujących u powódki kursów waluty (...).

W ocenie pozwanej postanowienia umowne dotyczące waloryzacji kredytu nie mogą być zastąpione przepisami dyspozytywnymi. Brak jest zatem możliwości ustalenia wysokości kredytu oddanej do dyspozycji pozwanej oraz zasad spłat tego kredytu w walucie PLN, co powoduje, że umowy nie da się dalej wykonywać.

Z ostrożności procesowej pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na upływ 3-letniego terminu do jego dochodzenia.

/pismo procesowe - k. 149-192/

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 26 lutego 2008 r. pozwana L. S. wystąpiła do powoda o przyznanie kredytu hipotecznego w kwocie 300.000 z, zaznaczając wnioskowaną walutę kredytu (...) na okres 25 lat spłaty.

(dowód: wnioski z dnia 26 lutego 2008 r. – k. 382-385)

W dniu 19 marca 2008 r. (...) Bank (...) S.A. w W. oraz pozwana L. S. zawarli umowę (...) (...). Do zawarcia umowy kredytu doszło w wyniku przyjęcia przez kredytobiorcę wzorca umownego.

Zgodnie z § 1 części szczególnej umowy (...) Bank udzielił pozwanej kredytu w kwocie 141.996,92 CHF na budowę lokalu mieszkalnego, położonego w O., przy ul. (...). Ustalono okres kredytowania na 300 miesięcy tj. do dnia 28 lutego 2033 r. Środki pieniężne miały być pobierane z rachunku nr (...). Oprocentowanie kredytu w dniu sporządzenia umowy wynosiło 4, (...)p. Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 5,0389 % p.a. Kredytobiorca został poinformowany, że ponosi ryzyko zmiany kursów waluty, polegające na wzroście zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu.

Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 części ogólnej umowy kredyt jest wypłacany w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dla dewiz, obowiązujący w Banku, w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów.

Zgodnie z § 21 ust. 1 (...) spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącenia przez Bank wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z wierzytelnościami pieniężnymi pozwanej z tytułu środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku (...), rachunku technicznym, rachunku walutowym. W § 22 ust. 2 pkt 1 wskazano, że w przypadku dokonywania spłat zadłużenia z (...) środki z tego rachunku będą pobierane w walucie polskiej, stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w Banku 28 każdego miesiąca, według aktualnej tabeli kursów.

Stosownie do § 32 ust 1 (...) niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty spłaty kredytu w terminie określonym w umowie miało powodować, że należność z tego tytułu staje się zadłużeniem przeterminowanym i mogła zostać przez Bank przeliczona na walutę polską przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust 5 (...) według aktualnej Tabeli kursów. W § 40 pkt 1 (...) zastrzeżono, że bank może wypowiedzieć umowę w części dotyczącej warunków spłaty w przypadku niedokonania przez kredytobiorcę spłaty dwóch kolejnych rat kredytu w terminach określonych przez Bank w wysłanych do kredytobiorców i poręczycieli dwóch kolejnych przypomnieniach. Zabezpieczeniem spłaty w/w kredytu jest hipoteka zwykła do kwoty 241.400 CHF na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie, prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...).

(dowód: umowa kredytu – k. 117-136, zeznania świadka A. K. – k. 498-498 v., zeznania świadka M. F. – k. 449 v. 450, przesłuchanie pozwanej – k. 499, k. 497v.)

W dniu 29 marca 2008 r. pozwana złożyła dyspozycję wypłaty transzy kredytu kwocie 273.200 zł + 1.960,51 CHF, w dniu 15 listopada 2008 r. pozwana złożyła dyspozycję wypłaty transzy kredytu w kwocie 15.916,65 CHF

W dniu 21 marca 2017 r. bank wystawił zaświadczenie w którym wskazał, że kredyt został wypłacony pozwanej w transzach:

- 20.03.2008 r. – 124.119,76 CH F i 1.960,51 CHF,

- 19.11.2008 r. – 15.916,65 CHF.

/dowód: dyspozycje wypłaty – k. 386-387, zaświadczenie z dnia 21 marca 2017 r. – k. 98-99, historia operacji na koncie kredytowym – k. 103-111, zestawienie operacji – k. 140-141)

Kredyt był spłacany przez pozwaną w walucie polskiej, dokonywane spłaty przeliczano przy zastosowaniu kursu sprzedaży (...) tej waluty zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w Banku.

Następnie w dniu 24 kwietnia 2014 r. strony zawarły aneks Nr (...) do umowy kredytu, w którym postanowiły, że dla celów związanych z obsługą kredytu bank otwiera dodatkowy, bezpłatny, nieoprocentowany rachunek prowadzony w walucie pożyczki, spłaty kredytu będą dokonywane z rachunku prowadzonego w walucie obcej, z rachunku prowadzonego w walucie polskiej, z zastrzeżeniem, że środki z rachunku prowadzonego w walucie polskiej będą pobierane w przypadku gdy na rachunku prowadzonego w walucie kredytu brak jest środków pieniężnych wystarczających na spłatę raty.

/dowód: aneks nr (...) – k. 113-114/

Pozwana pismami z dnia 28 listopada 2016 r. i 20 grudnia 2016 r. wniosła o restrukturyzację kredytu, polegającą na zawieszeniu spłaty trzech rat w całości, wydłużeniu okresu spłaty kredytu o trzy miesiące. Bank podjął negatywną decyzję w tym przedmiocie.

Pismem z dnia 02 marca 2017 r. powód wysłał pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu hipotecznego z upływem 30-owego okresu liczonego od doręczenia pisma z uwagi na nieuregulowanie zaległości w spłacie kredytu, na które składa się kwota: 11,68 CHF tytułem odsetek od zadłużenia przeterminowanego, 84,37 CHF tytułem odsetek umownych oraz 1.806,37 CHF tytułem kapitału. Doręczenie wypowiedzenia pozwanej nastąpiło w dniu 30 marca 2017 r.

(dowód: pismo z dnia 28 listopada 2016 r. – k. 102, pismo z dnia 20 grudnia 2016 r. – k. 96, pismo banku z dnia 12 grudnia 2016 r. – k. 95, wypowiedzenie umowy z dnia 2 marca 2017 r. – k. 88-90,

Pismem z dnia 12 maja 2017 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni należności z tytułu wypowiedzianej umowy kredytu hipotecznego, na którą składa się kwota 110.483,98 CHF należności kapitałowej, 494,71 CHF odsetek

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 6)

Przy zastosowaniu średniego kursu franka szwajcarskiego NBP do wypłaty kredytu, wystąpiła kwota zawyżenia kredytu o 3.441,74 CHF.

Na dzień wypowiedzenia umowy kredytu hipotecznego z dnia 02 marca 2017 r., przy rozliczeniu kredytu:

- co do wypłaty środków według średnich kursów franka szwajcarskiego ogłoszonych przez NBP

- wpłat pozwanej - rozliczonych do dnia wejścia w życie aneksu nr (...) z dnia 24 kwietnia 2014 r. według średnich kursów franka szwajcarskiego ogłoszonych przez NBP,

pozwana zalegała Bankowi z płatnością mniej niż dwóch rat (wystąpiła zaległość w kwocie 435,91 CHF, co stanowiło 0,75 % raty).

(dowód: harmonogram spłat kredytu – k. 481-488, opinia biegłego M. M. – k.633-652)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu załączone do akt – niekwestionowane przez strony – dokumenty, nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności. Ponadto Sąd uwzględnił zeznania świadków A. K. i M. F., w tym zakresie z których wynika, że do zawarcia umowy kredytu doszło w wyniku przyjęcia przez kredytobiorcę wzorca umownego. Świadczenie zeznali bowiem, że część ogólna umowy była zawarta na podstawie wzoru (była o takiej samej treści dla wszystkich kredytobiorców). Za wiarygodne uznano również zeznania pozwanej w tym zakresie, w którym znajdują potwierdzenie w zabranym materiale dowodowym.

Przechodząc do meritum, ustosunkowując się do najdalej idącego zarzutu podniesionego przez pozwaną, tj. nieważności umowy kredytu hipotecznego zawartej przez strony w dniu 19 marca 2008 r. stwierdzić należy, że Sąd nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia. Konstrukcja umowy kredytu przedstawiona na gruncie niniejszej sprawy mieści się bowiem w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest także czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

Treść czynności prawnej jest sprzeczna z ustawą wówczas, gdy zawiera postanowienia z nią sprzeczne albo gdy nie zawiera treści przez ustawę nakazanych. Czynnościami sprzecznymi z prawem są zarówno czynności objęte zakazem prawnym, jak i nim nie objęte, lecz podjęte w celu osiągnięcia zakazanego skutku. Art. 58 k.c. na równi z czynnościami sprzecznymi z ustawą traktuje pod względem skutków czynności służące obejściu ustawy. Są to czynności, których treść nie zawiera elementów zabronionych przez prawo, lecz która służy realizacji celu zabronionego przez ustawę. Celem, z powodu którego czynność prawna może być uznana za nieważną, jest taki skutek, który nie mieści się w jej treści i nie jest jej typowym celem, ale który czynność ta pozwala osiągnąć. Taki cel powinien być nie tylko wiadomy stronom czynności, ale także objęty ich zamiarem (albo przynajmniej jednej z nich, gdy chodzi o cel skierowany w stosunku do drugiej strony umowy), a czynność jest podejmowana tylko dla jego osiągnięcia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 roku, II CSK 557/12, wyrok SN z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16).

Z zasad współżycia społecznego wynika zaś, że umowa wzajemna powinna po obu stronach stwarzać równorzędne warunki jej realizacji. Zakres czynności sprzecznych z zasadami współżycia społecznego jest nieokreślony i zmienny. Jak ujął to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 września 1987 r., (III CZP 51/87), jest to zagadnienie kontekstu faktycznego, tj. okoliczności konkretnego wypadku, i jakakolwiek próba uogólnień adekwatnych do każdej sytuacji z góry byłaby skazana na niepowodzenie. Czynnościami prawnymi sprzecznymi z zasadami współżycia społecznego mogą być czynności rażąco krzywdzące jedną ze stron (naruszające słuszność kontraktową), umowy sprzeczne z uczciwością i lojalnością, umowy ograniczające wolność człowieka albo wolność prowadzenia działalności gospodarczej, czy też umowy związane z pogwałceniem etyki zawodowej.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że sporna umowa kredytu zawarta przez strony spełnia wymogi essentialia negotii umowy kredytowej.

Istotą kredytu denominowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest bowiem to, że strony umowy się, że kwota kapitału kredytu wyrażona w walucie (...) zostanie wypłacona w złotych polskich, przeliczenie kwoty wyrażonej w walucie (...) na złote polskie miało zaś nastąpić według kursu kupna waluty względem waluty krajowej. Ponadto spłata kredytu do czasu wprowadzenia aneksu nr (...) była dokonywana w złotych polskich, przy zastosowaniu do przeliczenia kursu sprzedaży waluty.

W świetle postanowień umowy kredytu nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatu kredytobiorcy zostanie im udzielony w (...), wypłacony w złotych polskich oraz spłata będzie odbywała się w złotych polskich.

W świetle powyższego za całkowicie chybiony uznać wypada zarzut strony nieokreślenia ściśle kwoty kredytu. Umowa ta zawiera bowiem kwotę kredytu wyrażoną liczbowo oraz słownie, nadto jej walutę. Wskazano w niej nadto przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady zwrotu kredytu, a także jego oprocentowanie, co czyni zadość art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe. Zarzut nieokreślenia przez strony świadczenia głównego jest więc chybiony.

W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, aby sporna umowa została zawarta sprzecznie z przepisami ustawy – Prawo bankowe. Tym bardziej, że od samego początku ustawa ta umożliwiała zawieranie umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej (art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego – tekst pierwotny Dz. U. z 1997 r. Nr 140, poz. 939).

Podsumowując, łącząca strony umowa kredytu denominowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego).

Skoro zaś kredyt nie jest sprzeczny z ustawą – Prawo bankowe brak było podstaw do uznania w świetle art. 58 § 1 k.c. za nieważną z tego powodu umowę kredytu zawartą między stronami.

Ustawa - Prawo bankowe dopuszcza praktykę udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska, które to rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy jej charakteru. Ponadto tut. Sąd popiera stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 8 grudnia 2006 r., sygn. akt V CSK 339/06, (LEX nr 610102), zgodnie z którym w zakresie swobody ułożenia stosunku prawnego według swego uznania (art. 358<sup>1</sup> k.c.) mieści się prawo stron do zwaloryzowania świadczenia pieniężnego określonego w umowie przy zastosowaniu innego niż pieniądź polski miernika wartości (art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.)

W okolicznościach niniejszej sprawy nie miała przy tym – wbrew odmiennym wywodom strony pozwanej - miejsca taka sytuacja, aby można było mówić o negatywnej ocenie czynności, by złamano zasady uczciwości i rzetelności, których należy wymagać od przedsiębiorcy. W dacie zawarcia umowy nie istniały żadne obiektywne okoliczności pozwalające uznać, że nastąpi gwałtowne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego. R. powszechnie znaną i nie wymagającą dowodu jest przy tym – co potwierdził kredytobiorca, podpisując umowę (vide; k. 121), że kursy walut ulegają zmianom, wykazując raz tendencję zwyżkową, a innym razem spadek. Na zmianę kursu waluty wpływa bowiem szereg czynników ekonomicznych (np. stan gospodarki, inflacja, poziom stóp procentowych itp.), jak i pozaekonomicznych (np. polityczne). Zauważyć przy tym należy, że umowa kredytu w dacie jej zawierania nie była niekorzystna dla kredytobiorców. Znaczne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego nastąpiło dopiero w 2011 roku (w związku ze światowym kryzysem finansowym), a następnie w 2014 roku (w związku z decyzjami banku centralnego), przy czym obie te okoliczności nie mogły zostać przewidziane w momencie zawierania spornej umowy kredytu.

Stwierdzając zatem brak zasadności zarzutu pozwanej w zakresie, w jakim zostało ono oparte na twierdzeniu o nieważności umowy kredytu, należało zbadać umowę pod kątem abuzywności klauzul zawartych w tejże umowie dotyczących przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu.

Postanowienia umowy tj. § 4 ust. 2, w § 22 ust 2 części ogólnej umowy wskazywały na kurs (...) przyjmowany do przeliczenia kwoty kredytu wyrażonej w walucie na złote polskie, aby ustalić jaką kwotę bank powinien wypłacić kredytobiorcy. Do przeliczenia na złote kredytu denominowanego w walucie (...), przyjęto kurs kupna (...), który miał wynikać z kursów ustalanych przez Bank.

Ponadto postanowienia określały kurs (...), według którego miała być ustalana wysokość rat spłaty w PLN – jako kurs sprzedaży (...), który miał wynikać z tabeli kursów ustalonego przez Bank. W tym zakresie Sąd nie uwzględnił zeznań

świadka M. F., jakoby pozwana w chwili zawarcia umowy miała dowolność wyboru rachunku, z którego chce spłacać kredyt (czy z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego w złotych polskich, czy też z rachunku, prowadzonego w walucie kredytu). Za wiarygodne uznano twierdzenia pozwanej z których wynika, że do umowy został wpisany numer rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego, który pozwana posiadała w banku i do czasu podpisania aneksu nr (...), nie była informowana o możliwości spłaty kredytu w walucie (...). Świadek A. K., który reprezentował bank przy zawarciu umowy kredytu, nie był w stanie potwierdzić, czy pozwana była informowana o możliwości założenia rachunku walutowego. Podnieść również trzeba, że analiza części ogólnej umowy wskazuje, że umowa dotyczyła zarówno kredytów wypłacanych w złotych polskich oraz kredytów udzielanych w walucie wymiennej (tj. w walucie obcej), był to wzorzec umowy przyjęty dla wszystkich klientów banku. Z tych przyczyn w części ogólnej zamieszczono zapisy odnoszące się do tych kredytów (§ 4, 22 części ogólnej umowy). Zatem z zapisu § 22 części ogólnej umowy nie można wywieść, że pozwana była poinformowana o możliwości spłaty kredytu w walucie (...). Ponadto jej twierdzenia znajdują potwierdzenie w treści aneksu nr (...), który została zawarty w dniu 24 kwietnia 2014 r. Dopiero wówczas strony postanowiły, że dla celów związanych z obsługą kredytu bank otwiera dodatkowy, bezpłatny, nieoprocentowany rachunek prowadzony w walucie pożyczki i spłaty kredytu będą dokonywane z rachunku prowadzonego w walucie obcej.

Jak wiadomo powszechnie kurs kupna to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym bank kupuje daną walutę od swoich klientów, a kurs sprzedaży to kurs, po którym ją sprzedaje. Kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży, a różnica między nimi, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu zawiera w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Zasadnicze wątpliwości budzi natomiast stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwaga ta jest aktualna w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, w ramach których koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

W realiach niniejszej sprawy – jak już wskazano – w umowie stron przywołano dwa rodzaje kursów: kurs kupna oraz kurs sprzedaży. W ocenie Sądu zastosowanie różnego kursu w zależności od tego, czy przeliczenie dotyczy wypłaconego kredytu, czy też wysokości raty w dniu przewidzianym w harmonogramie, należy uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący, a w konsekwencji za postanowienie niedozwolone. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchamianego – kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą, a wynikało ze wzorca stosowanego przy zawarciu umowy kredytu (co zostało potwierdzone przez świadków). W tym stanie rzeczy należało uznać, że nieuzgodnione indywidualnie postanowienia upoważniające Bank do dowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży, miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Ponadto w umowie nie zostały sprecyzowane jasne i obiektywne kryteria ustalania przez bank kursu waluty przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby kredytobiorcy na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku, (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie). Brak takiej możliwości i zastrzeżenie dla banku wyłącznej i niczym

nieograniczonej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania kredytobiorcy jawi się zatem jako rażąco naruszające jego interesy.

Dalszą kwestią wymagającą rozważenia były skutki uznania wspomnianych postanowień za niedozwolone.

W ocenie Sądu zgodzić należy się z tymi poglądami orzecznictwa, w myśl których postanowienia waloryzacyjne nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c., albowiem co do zasady regulują tylko mechanizm ich waloryzacji (por. m.in. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14 i przywołane w jego uzasadnieniu argumenty). Sama waloryzacja wysokości udzielonego kredytu według miernika, jakim jest kurs waluty obcej, jest natomiast dopuszczalna.

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów umowy stron za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy, z jednoczesnym uznaniem, że w pozostałym zakresie (w tym odnośnie samej waloryzacji) pozostaje ona wiążąca (art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c.)

Wskutek wyeliminowania niedozwolonych postanowień części ogólnej umowy, brak w niej wyraźnie wyodrębnionego zapisu dotyczącego mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałyby być przyjmowane do ustalenia wysokości rat spłaty oraz rozliczenia kredytu. Brak takiego wyraźnego wyodrębnienia nie oznacza jednak, że nie jest możliwe ustalenie kursu, jaki należałoby zastosować w tym celu.

W ocenie Sądu w tej mierze należy sięgnąć w pierwszym rzędzie do umowy stron w zakresie, w jakim pozostała wiążąca po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul kursowych, tak aby zachować w mocy zasadniczą treść umowy i mechanizm waloryzacji świadczenia z tytułu udzielonego kredytu, bez ryzyka naliczania niesłusznego i nieuzasadnionego spreadu, z jednoczesnym zachowaniem elementarnej równowagi stron i poszanowaniem ogólnej reguły interpretacyjnej z art. 65 k.c., która przewiduje, że w umowach należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Najprostszym sposobem osiągnięcia tych celów w przypadku kredytów denominowanych do waluty obcej jest zastosowanie jednego rodzaju kursu do ustalenia wartości wypłaconego kredytu i rozliczenia jego spłat. Przyjęcie takiej zasady eliminuje bowiem spread, pozostawiając bez zmian mechanizm waloryzacji świadczenia, którego wysokość nadal uzależniona jest od aktualizowanej na bieżąco wartości danej waluty.

Na gruncie niniejszej sprawy po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul dotyczących kursu kupna i sprzedaży, mających służyć ustalaniu wysokości kredytu oraz poszczególnych rat i rozliczaniu spłaty, logicznym i słusznym wydaje się zastosowanie kursu średniego ustalanego przez Narodowy Bank Polski do ustalania wysokości rat spłaty i ich rozliczania. Przyjęcie takiego kursu jest uzasadnione o tyle, o ile traktować go jako średni kurs, po którym kredytobiorca mógłby nabyć walutę szwajcarską na rynku walutowym, tak aby przeznaczyć ją na spłatę raty.

Kurs średni NBP jawi się w tym przykładzie jako średnia kursów, po których dana waluta jest sprzedawana i kupowana na rynku walutowym. Z racji funkcji, jaką NBP pełni w systemie finansowym państwa i w systemie bankowym wydaje się również oczywistym, że cieszy się największym zaufaniem i jest wolny od podejrzeń o spekulatywne wyznaczanie kursów. Publikowane przez niego tabele stanowią bowiem odzwierciedlenie tego, co dzieje się na rynku walutowym w danym czasie i przedstawiają uśrednienie występujących tendencji. W dłuższym okresie nie ma zatem ryzyka manipulacji kursem.

Odnosząc się do omawianej kwestii, tj. ustalenia zobowiązania pozwanej oparł się na opinii biegłej z zakresu bankowości M. M., która jasno, logicznie wypowiedziała się na ten temat, zaś przedstawione przez nią wnioski nie zostały skutecznie zakwestionowane przez żadną ze stron.

Jak wynika z rozliczenia kredytu pozwanej dokonanego przez biegłą z uwzględnieniem danych dostępnych w aktach sprawy oraz z uwzględnieniem średnich kursów (...) ustalanego przez NBP przy wypłacie środków oraz do spłat rat



(do dnia wejścia w życie aneksu Nr (...)) wynika, że pozwana mogła mieć zaległość na dzień wypowiedzenia umowy, jednak w kwocie niższej niż wskazana w wypowiedzeniu umowy, a dotyczącej co najwyżej niepełnej raty.

Należy podkreślić, że przy zastosowaniu średniego kursu franka szwajcarskiego NBP do wypłaty kredytu, wystąpiła kwota zawyżenia kredytu o 3.441,74 CHF. Zatem gdyby nawet przyjąć - jak chce tego powód, że pozwana od chwili zawarcia umowy mogła spłacać kredyt w walucie (...) to biorąc pod uwagę kwotę zaległości wskazanej przez powoda w wypowiedzeniu umowy z dnia 02 marca 2017 r. (1.902,42 CHF) oraz wysokość zawyżenia kredytu przez bank, brak było podstaw do wypowiedzenia umowy.

Za całkowicie bezzasadne uznać przy tym wypada twierdzenia strony powodowej, jakoby – w przypadku uznania, że pozwana nie zalegała w spłacie kredytu na dzień 02 marca 2017 r., zachodziły podstawy do przyjęcia, że wypowiedzenie zostało dokonane pismem z dnia 04 czerwca 2018 r. (k.683-684).

Zgodnie z przepisami ustawy Prawo bankowe w pierwszej kolejności powód winien doręczyć kredytobiorcy wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2 (ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe). Po upływie wyznaczonego w wezwaniu do dokonania spłaty (nie krótszego niż 14 dni roboczych), bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. Zatem nie została zachowana procedura wynikająca z art. 75c Prawa bankowego. Pismo procesowe powoda z dnia 04 czerwca 2018 r. które zostało doręczone pozwanej (pismo znajduje się na k. 77-87) nie może zastąpić wypowiedzenia umowy. Powód bowiem nie wdrożył działań upominawczych zgodnych z treścią art. 75c ustawy Prawo bankowe.

Sąd pominął przy tym wnioski dowodowe strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z uzupełniających opinii biegłego z zakresu bankowości uznając, że ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia zostały poczynione w oparciu o przedstawione przez strony dowody. Sąd miał także na względzie, że pismo z dnia 04 czerwca 2018 r. nie stanowi skutecznego wypowiedzenia umowy.

Za niezasadny uznać należy zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na upływ 3-letniego terminu do jego dochodzenia. W przedmiotowej sprawie Bank nie wykazał, aby istniała zaległość pozwanej, która uzasadniałaby wypowiedzenie umowy. Z opinii biegłego wynika, że na dzień 02 marca 2017 r. istniała zaległość w wysokości niepełnej raty. Zatem nie upłynął 3 letni termin przedawnienia wskazany w art. 118 k.c. Ponadto wierzytelność z tytułu umowy kredytu z dnia 19 marca 2008 r. została zabezpieczona hipoteką umowną do sumy 241.400 CHF (vide: przegląd księgi wieczystej Kw Nr (...)). Zastosowanie ma zatem przepis art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu upływ terminu przedawnienia nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia. W zdaniu drugim ogranicza dokonany wyłom w działaniu instytucji przedawnienia wskazując, że przepisu tego nie stosuje się do roszczenia o świadczenia uboczne.

Reasumując, całokształt powyższych okoliczności wskazuje na to, że powód nie udowodnił podstaw faktycznych powództwa. Z tych przyczyn na podstawie art. 496 k.p.c., art. 69 ustawy prawo bankowe oraz powołanych przepisów należało uchylić nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w O. w dniu 1 grudnia 2017 r. i oddalić powództwo, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c., zasądzając od strony przegrywającej sprawę w całości, czyli od Banku na rzecz pozwanej L. S. jako wygrywającej sprawę, kwotę 11.317 zł. Powyższe koszty procesu obejmują: opłatę sądową od zarzutów w kwocie 500 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. (punkt II wyroku).

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ustawy w zw. z art. 98 k.p.c. Koszty sądowe obejmują opłatę sądową od zarzutów, od obowiązku uiszczenia której była zwolniona pozwana i wynoszą 500 zł. Powód przegrał proces i dlatego zobowiązany jest uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie powyższe koszty sądowe.

sędzia Ewa Oknińska